KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Marca. — Rok 1842. Poniedziałek. № 78. Jutro, SS. Paweł Biskup i Oktawjan. Porównanie dnia z nocą.

Dziś, czcigodne *Kwestarki* rozpoczynaią trudną drogę, lecz osłodzoną przekonaniem że dopełniaią miłego dla serc tkliwych obowiązku, wspierania nieszczęśliwych obarczonych chorobą, któremi Szpitale Warszawskie wszelkich wyznań, są napełnione. Podjęły się teraźniejszej Kwesty: WW. *Bagniewska*, *Józefowicz*, *Kronenberg*, *Kucz*, *Lebrun*, *Milewska*, *Paszkowska* i *Szlenker*. Także na wsparcie Szpitalów wszelkich wyznań dnia iutrzejszego w Wielkim Teatrze będzie danem widowisko. — Wczoraj iako w Niedzielę *Kwietnią* rozpoczynaiącą Nabożeństwa Wielkiego tygodnia, odbyło się po Kościołach święcenie *Palm*, tych pierwiastków rozpoczynaiącej się *dziś właśnie wiosny*. Piękny to obrzęd przypominaiący tryumf ZBAWICIELA na ziemi; obchód onego sięga dawnych wieków Chrześcijaństwa i zawsze z uroczystością był odnawiany. U nas obchodzono dawniej po wsiach i miastach wjazd CHRYSTUSA do *Jerozolimy* pochodem procesyjnym; o tych procesjach ówczasowych przytacza nasz Kronikarz K. W. *Wójcicki*: Po parafjach naśladowano wjazd taki; SALVATOR ubrany między chłopiętami, iadący na krówce bez rogów, zupełnie obsłonionej, prowadzony był przed drzwi kościelne, i tam zsadzany na ziemię, witany z palmami i śpiewami. Później było zwyczaiem, że w Niedzielę *Kwietnią* chłopacy w *Warszawie* obchodzili domostwa śpiewaiąc pienia stosowne i zbieraiąc dary łaskawców dla siebie, a teraz czcigodne Kwestarki zbieraią ofiary Dobroczyńców, dla prawdziwie ubogich i chorych. — W smutku pogrążona Żona wraz z Synami po niegdy Janie *Bourmeister Rodoszkowskim*, Sędzim Trybunału Cywil: Guber: Mazo:, onegdaj w wieku życia 63 zmarłym, zaprasza Szano: Kolegów, Przyiaciół i Znaiomych na exportację ciała Jego z domu Nro 2247 przy ulicy Nalewki, na smętarz Ewangielicki iutro o godz: 3ej z połud: odbyć się maiącą. — Pozostałe Dzieci po ś. p. Romualdzie *Roszkowskim*, Emerycie, zmarłym onegdaj w 90tym roku życia, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok, iutro o 3ej po połud: z Kaplicy OO. *Bernardynów* na smętarz Powązkow:. — (Art. nad.) Cóż może być droższego iak dziecię dla Matki; a iakąż wdzięczność gdy temuż zdrowie z nadzieią życia nadano. Przebacz Szanowny Mężu za śmiałość moią, ale przemilczyć tego nie podobna, zwłaszcza dla równie cierpiących; przyjmij więc z wdzięcznego serca podziękowanie zacny Doktorze Medyc: i Chir: W. *Kelerze* (Köchler), za operacją kamienia wielkości Kaczego iaia; dokonaną na Synie moim ośmioletnim dziecku; podziwianie onej zostawiam wyższym zdaniom. Do mnie tylko należy, wyrazić całą moią wdzięczność za tak niezmordowane poświęcenie się, któremu nieszczędziłeś fatygi codziennie ilekroć z największą troskliwością, łagodnością i cierpliwością w pośród miłych pieszczot z dziecinną, która tem lżej znosiła dolegliwe swe cierpienia. W cztery tygodnie, odbieraiąc syna mego z rąk Twoich Czcigodny Doktorze, zupełnie zdrowego, uszczęśliwiona i pocieszona po kilkoletniej i cięžkiej iego chorobie, przemawiać zawsze będę: »BOŻE! błogosław Mu i nagradzaj w każdej chwili życia Jego.” Wdzięczna Matka, *Karpińska*. — Na wczorajszej *zabawie muzycznej* danej o godzi: 1szej w Resursie Kupieckiej, było do pareset Osób, prawie połowa Dam. Znana iuż Publiczności naszej Fortepjanistka JPanna Fryderyka *Giere*, wykonała dzieła *Szopena*, *Liszta*, *Talberga* i *Henselta*, z dokładnością i łatwością, które cechuią Jej talent. Oklaski wznawiane po każdem dziele, były oznaką zadowolenia obecnych. JP. *Ricciardi* odśpiewał dwie Arje, iednę włoską a drugą francuzką. — Dla dziatek otworzyło się nowe pole zabawy w byłem Konserwatorjum, gdzie P. *Kuparenko* okazuie swój teatrzyk mechaniczny. *Światła* nie można wprawdzie wymagać od wykonywaiących swoie role, ponieważ widowisko odbywa się po ciemku, a graiący są to laleczki poruszaiące się iak na swój

wzrost bardzo zgrabnie; widać pieszych, koniczki, łódki, karetki, wózki, i t. podobne zabawki umieszczone w pięknych dekoracjach rozmaitych miast lub innych widoków. Dekoracja przedstawiająca *Warszawę*, iest zdjęta z rogu ulicy *Sto-Jańskiej*, zkąd widać kolumnę *Zygmunta*, całą długość ulicy Senatorskiej aż do Bielańskiej, i długość *Krakowskiego Przedmieścia* do pałacu *Wąsowiczów* i t. p. — Z oglądania Obrazu w Dobr: wpłynęło zł. 81 gr. 5. — Podpisany, mam honor donieść Sz: Publiczności, iż w moiej Cukierni (na rogu ulicy Sena: i Podwala), dostać można podług cen dawniej w pismach publicznych iuż ogłoszonych, *Czekolady Parowej* w różnych gatunkach; za dobroć której zaręczaiąc, ostrzegam Sza: Publiczność, iż każda paczka opieczętowana iest z cyfrą moią S. B. Tudzież dostać można tak nazwanych: »Pastelles pour parfumer la bouche.” Osobom biorącym na raz 6 funtów powyższej Czekolady, dodaie się ieden funt w rabacie. S. *Beeli.* — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie Baletu *Paziowie Xcia Wandom*, JPanna *Wendt* 2 kroć i JP. *Turczynowicz;* po ukończeniu JPanna *Wendt* 3 kroć, JPani *Koss*, JPanna *Trawna* i JP. *Morys*. W Rozmaitości po *Prostej drodze* JP. *Zenopolski*. Pierwszy raz przedstawiona Komedja w 2ch aktach, przełożona z francuz: *Lekarz i Prawnik*, zadowoliła Publiczność, i zasłużyła na to przez ciągle wesołe lub interesuiące sceny, do czego przyczyniła się przewyborna gra Artystów. Po pierwszym akcie przywołani Wszyscy, (JPani *Chobrzyńska*, JPanna *Damse*, JPP. *Jasiński*, *Stolpe* i *Zenopolski*); po ukończeniu powtórnie Wszyscy, a oddzielnie JPanna *Damse* i JP. *Jasiński* po 2-kroć, oraz JPani *Chobrzyńska*. Zapytano o Tłumacza; wymieniony Leon *Sygietyński*.

Anglja. — P. *Peel* (Pil) na posiedzeniu Izby niższej odpowiedział na uczynione mu zapytanie, iż depesza urzędowa potwierdza wiadomość o zamordowaniu Posła *Mak Naghten* w *Kabulu*, i że listy prywatne donoszą o równie niecnem naruszeniu kapitulacji przez *Afganów*, którzy w 3 dni po wyruszeniu Anglików zdradziecko ich napadli i wytępili. Prezes Rady dodał, iż Rząd nie szczędzi starań do utrzymania władzy Anglików w *Indjach*. — Baron *Neumann* 11go b. m. złożył Królowej swoiej listy wierzytelne iako Poseł *Austrjacki*. — Teraz donoszą, że Jenerał *Elfinstone* nie umarł w *Kabulu*, ale z Pułkownikiem *Shelton* dostał się do niewoli. — Sprzedaż pszenicy iest teraz bardzo ograniczona. — Szczególniej zasmuca wiadomość o zostawaniu Żon Oficerów angielskich w ręku *Afganów*, co na przyszłość może znacznie utrudzać działania woienne przeciwko nieprzyiacielowi.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 10go b. m. P. *Guizot* (Gizo) wyraził się w sposób następuiący o zdaniu Lorda *Aberdeen* (Eberdin), w przedmiocie sprawy *afrykańskiej*. »Poseł francuzki nigdy nie żądał zezwolenia Anglji względem naszych osad w Afryce; nigdy nie uczynił zapytania w tej mierze, i nigdy nie wdał się w spory o tym przedmiocie. W ciągu rozmowy, którą Izbie poprzednio udzieliłem, dobrowolnie rzekł Lord *Aberdeen* (Eberdin) do Posła francuz: w *Londynie*, że w r. 1830 żywo protestował i nieustanne czynił zarzuty przeciwko temu obsadzeniu. Obecnie zaś nie myśli zostać w tej postawie; iego stosunki są różne; 10 lat nietkniętego posiadania w iego oczach są wypadkiem ważnym dokonanym, przeciwko któremu w tej mierze nie ma uczynić żadnych *zarzutów* czyli *uwag*. Przyznaię, że różnica między temi 2ma wyrazami zdaie się mi małoważną.” — Kapitan *Itier* (Itje) na brygu *Etna* przybyły z zachodnich brzegów Afryki do *Marsylji*, użala się w pismach nad natręctwem rewizji ze strony statków angiels:, której kilkakroć musiał ulegać przy brzegach *Gwinei*, przez co iego żegluga została opóźnioną. — Xżę Ferdynand *Sasko-Koburgski* przybył ze swoiemi Synami do pałacu *Tuilleries* (Tjulerji). Mówią o zaręczynach iednego z tych Xżąt z Królewną *Klementyną*. — P. *Luchet* (Liusze) Autor romansu pod tytułem: »Nazwisko familijne”, został skazany na 2-letnie więzienie i 1,000 fr. kary za ublizenie w tem dziele moralności i rządowi. — Wniosek względem funduszów tajnych 10go b. m. został przez Izbę Deputow: większością głosów przyięty. — 11go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej,

iż Lord *Covley* (Koulej) protestował przeciw mowie Pana *Gizo* mianej w Izbie Deputowanych. — Jedno z najnowszych a razem najpiękniejszych dzieł budownictwa w *Paryżu*, iest teraz ukończona sala Posiedzeń *Parów*; w licznych opisach nazywaią ten przybytek arcydziełem. Ma kształt amfiteatru, a zamiast sufitu, iest kopuła nader skutecznie głos mówców odbiiaiąca.

Hiszpanja. — Młoda Królowa miała z swoią Siostrą na wielki tydzień wyiechać do *Toledo*, później iednak zamiar odmieniono. — Prezes Rady P. *Gonzalez* wysłał do *Londynu* gońca z podziękowaniem Panu Rob: *Pil* za iego, przyiazne wyrażenie się w Parlamencie angiel:. — Gwardji narodowej w *Madrycie* wskazano iuż miejsca gdzie ma zgromadzić się bezzwłocznie w razie wybuchu zamieszek. Gwardja narodowa w *Murcji* postanowiła nawet w takim przypadku stawić przed sądem wszystkich podejrzanych Krystynistów, i nalegać nawet o wydanie na nich wyroku śmierci. — *Echo handlowe* potwierdza wiadomość o przybyciu Jenerała *Narvaez* do *Tangeru*. — 27go z. m. trwały ieszcze zaburzenia w *Walencji*.

Niemcy. — Doktor *Oppenhejm*, Izraelita, mianowany Profesorem Uniwersytetu w *Hejdelbergu*. — 6go b. m. umarła w *Salcburgu* Wdowa po sławnym Kompozytorze *Mozart*, przeżywszy lat 85.

Włochy. — Układy Rządu *sardyńskiego* z *brazylijskim* względem połączenia Xżniczki *Januarji* z Xciem *Carignan* (Karynjan), dla tego nie doszły do skutku, ponieważ na przypadek wstąpienia Xiężniczki *Januarji* na tron brazylijski, żądanoby dla iej Małżonka godności *cesarskiej*, czego iednak ustawa brazylijska nie dozwala.

Rozmaitości. — W *S. Andre* (we Francji) 18-letnia Panna nazwiskiem *Follard*, założyła się przy obiedzie, że 3 szklanice rumu od razu wypiie. Zakład spełniony został, ale nieszczęśliwa ofiara nieroztropności, skonała w godzin kilka skutkiem gwałtownych konwulsji. — Dach bibljoteki publicznej w *Lugdunie* spłonął, szczęściem żadna książka, prócz pareset tomów wodą oblanych, uszkodzoną nie została. Pożar wszczął się tuż obok sali rękopismów. — Komendant *Paryża* ogłosił rozporządzenie zabraniaiące Oficerom garnizonu chodzenie po ulicach z fajkami i sygarami zapalonemi. — We *Francji* iest 3,467 Sądów i 7,776 Sędziów, a 8,619 Adwokatów Sądów Królewskich. Oprócz tego iest 15,850 Notarjuszów, 8,951 Rejentów, 12,290 Komorników, 855 Pisarzy trybunałowych, a 3,896 Pisarzy Sądów Pokoiu. Dochody Notarjuszów, Rejentów, Komorników i Pisarzy, obliczone są we *Francji* rocznie na 100 miljonów franków. — Damy w *Czeltenham* ofiarowały piękny serwis Panu *Berkeley* Członkowi Parlamentu angiels:, za to iż za iego staraniem urządzono w Izbie niższej galerją dla Dam. — Pod *Edymburgiem* niedawno złowiono ogromnego *węgorza*; ważył 76 funtów, a długość iego wynosiła 5 łokci. — W *Bagnolle* (Baniol) znalazła się druga pani *Lafarge* (Lafarż). Nieiaka *Blondel* zadała truciznę swoiemu małżonkowi, z którym w ciągłej zostawała kłótni. Ofiara iej zemsty nie umarła, ale chorule niebezpiecznie. — Do *Kambre* w tych dniach wrócił szeżant *Miollet* z Afryki, który swoie ocalenie winien szczególnemu przypadkowi. Żona tego szeżanta nie otrzymawszy od niego żadnego listu w ciągu kilku miesięcy, pomyślała iż Mąż pewno chorule lub dostał się do niewoli. Wiedziona szczerem przywiązaniem śpiesy do *Algieru*, tu opowiadaią iej, że pułk z iej mężem wyruszył do *Szerszelu*. Bez odwłoki śpieszy dalej i dowiaduie się, że *Miollet* zostaie w lazarecie. Wówczas liczba chorych i trupów była tak znaczna, iż nawet trudno było któregokolwiek pacjenta rozpoznać. Szczęściem Szeżantowa miała z sobą pieska, wierne zwierzę idąc za popędem instynktu, skoczyło na łóżko iuż konaiącego woiownika, a ciągłem łaszczeniem się i lizaniem zwróciło uwagę swoiej pani; owym konaiącym był istotnie *Miollet*. Starania żony i gorliwa iej pieczołowitość, przywróciły mu nowe życie, a po ozdrowieniu wyiednano dla niego urlop do powrotu na łono rodziny.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szymanowski Fel: Urzędnik Banku z Drezna; Grejber Fran: Naczel: Straży Granicz: z Korczyna; Müller Prapor: Feld: Korp: Kurjerem, z Krakowa; Reklewski

Łuk: Naczel: Górnictwa z Suchedniowa; Gumowski Hil: Oby: z Nieradowa; Kuczkowski Jan Oby: z Kuczborska; Szydłowski Aug: Dzie: z Jagodnego; Jawornicki Melchjor Dzie: z Janowic; Bielewicz Dzie: z Bierwiec; Sttrzałkowski Kazim: Dzie: z Soczówki; Orłowski Jan Dzie: z Łęszyc; Raczyński Marcel: Dzie: z Lubienia.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 15 raz *Korsykanka*, na dochód Szpitalów (iak wyżej).

Dziś od godziny 6tej wieczorem w Lokalu Piwa Bawarskiego przy ulicy Leszno w Pałacu niegdyś Działyńskich, MUZYKALNA ZABAWA przez Pana Rajczaka uprzyiemniać będzie ten wieczór. *Dullinger*.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul. Wierzbowej wprost Nieca:, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, familja *Kraus* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. na 1m piątrze, od godz: 6tej wieczorem, familja *Niehoft* z zagranicy przybyła, pierwszy raz grać będzie. Wchód niedochodząc bramy na prawo.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Mostek cielę: faszero:, Pekeflejsz na gorąco z chrza:, Polędwica po huzar:, Zrazy zawijane cielę:, Frykas z kapło:, Kotlety z korniszono: sos:, Befsztyk, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń i Karaś z sos: lub smażony, Barszcz z kiełbasą lub postny.